

Sygn. akt VIII C 1073/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko J. Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.998,32 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści dwa grosze);
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 793,26 zł (siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote i dwadzieścia sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1073/18

UZASADNIENIE

W dniu 20 lutego 2018 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej J. Ł. powództwo o zapłatę kwoty 3.850,65 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 28 stycznia 2016 roku z (...) Sp. z o.o. w P. umowy pożyczki nr (...) na kwotę 3.080 zł. Z uwagi na wystąpienie opóźnienia pozwanej z zapłatą rat pożyczki umowa została wypowiedziana przez pożyczkodawcę. W dniu 4 listopada 2016 roku powód na mocy umowy cesji nabył wierzytelność względem pozwanej, na którą na dzień wyceny (26 kwietnia 2016 roku) składały się: należność główna w kwocie 2.566,66 zł, prowizja wstępna za udzielenie pożyczki – 641,66 zł, prowizja za obsługę pożyczki – 552,33 zł oraz opłata za obsługę zadłużenia przeterminowanego – 300 zł. Już po dokonaniu wyceny z tytułu przedmiotowej umowy pozwana dokonała 3 wpłat w wysokości po 70 zł każda. **(pozew k. 3-7)**

W dniu 4 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości.

W sprzeciwie pozwana podniosła zarzut nieważności umowy z uwagi na stosowanie przez pożyczkodawcę niedozwolonych klauzul umownych, wskazała, że naliczone opłaty i prowizje stanowią świadczenie nienależne, a

pożyczkodawca wykorzystał jej przymusowe położenie. Podniosła również, że postanowienia umowne stanowią próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, że powód nie udowodnił rzeczywiście poniesionych kosztów zawarcia i obsługi umowy, w tym w zakresie windykacji zadłużenia, a także, iż spłaciła kapitał pożyczki.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 39, sprzeciw k. 42-49)

W odpowiedzi na sprzeciw oraz w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 roku powód podtrzymał pozew w całości. Wskazał, iż wszelkie postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną, która miała świadomość związanych z umową kosztów i zdecydowała się ją zawrzeć na określonych w jej treści warunkach. Jednocześnie zaprzeczył, aby wobec pozwanej spełniły się przesłanki z art. 388 k.c. Wyjaśnił ponadto, że z przyznanej pozwanej pożyczki kwota 2.165,60 zł została przeznaczona na pokrycie zadłużenia z tytułu umowy nr (...), natomiast kwota 914,40 zł została przelana na wskazany przez dłużnika rachunek bankowy. Podniósł także, iż prowizja za obsługę została naliczona wyłącznie za czas trwania umowy. ***(odpowiedź na sprzeciw k. 62-63, pismo procesowe k. 64-65)***

Na rozprawie w dniu 20 grudnia 2019 roku pełnomocnik powoda oraz pozwana nie stawili się. ***(protokół rozprawy k. 88)***

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2016 roku pozwana J. Ł. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w P. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której udzielono jej pożyczki pieniężnej w kwocie 3.080 zł. Pożyczka została wypłacona w następujący sposób: kwota 2.165,60 zł na poczet spłaty całego zadłużenia pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 18 sierpnia 2015 roku, zaś pozostała część kwoty pożyczki, tj. 914,40 zł na rachunek bankowy pożyczkobiorcy. Pozwana zobowiązała się spłacić przyznaną kwotę wraz z prowizją wstępną za udostępnienie pożyczki w kwocie 770 zł oraz prowizją za obsługę w wysokości 190,96 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy, w 12 miesięcznych ratach w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłat. Termin całkowitej spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 10 stycznia 2017 roku. Całkowita kwota do spłaty obciążająca pozwaną wynosiła 6.141,52 zł. Pierwotny wierzyciel nie naliczał odsetek kapitałowych, ani odsetek za opóźnienie. W umowie znalazł się natomiast zapis, iż za każdy dzień opóźnienia w spłacie zobowiązania pożyczkodawca nalicza opłatę odszkodowawczą w wysokości 5 zł za każdy dzień opóźnienia, ale nie więcej niż 300 zł. Zgodnie z postanowieniami regulaminu, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki była należna w całości od chwili wypłaty pożyczki, przy czym w przypadku pożyczki ratalnej była płatna w równych częściach w terminie wymagalności każdej z rat lub w całości w momencie wcześniejszego wygaśnięcia umowy. Prowizja ta odpowiadała kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z udzieleniem pożyczki obejmującym m.in. koszty utrzymania systemu, weryfikacji pożyczkobiorcy, wynagrodzenia za pośrednictwo. Prowizja za obsługę odpowiadała kosztom pożyczkodawcy związanym z obsługą pożyczki, tj. kosztom utrzymania systemu, monitorowania zadłużenia, wynagrodzenia za pośrednictwo przy wykonywaniu umowy pożyczki. Opłata odszkodowawcza odpowiadała z kolei kosztom pożyczkodawcy poniesionym w związku z podjęciem dodatkowych działań zmierzających do odzyskania należności.

Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, m.in. w sytuacji, gdy pożyczkobiorca nie wykona w terminie jakichkolwiek zobowiązań z tytułu umowy pożyczki.

Zgodnie z harmonogramem spłaty, pozwana była zobowiązana do uiszczania rat do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 10 lutego 2016 roku.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanej z dnia 28 stycznia 2016 roku. Integralną część umowy stanowił regulamin. ***(wniosek o udzielenie pożyczki k. 20-21, umowa pożyczki k. 22, regulamin k. 24-28, harmonogram spłat k. 29, pismo (...) k. 54, okoliczności bezsporne)***

J. Ł. uiszczała w terminie wyłącznie dwie pierwsze raty pożyczki. Wobec zaprzestania spłaty zobowiązania, pismem z dnia 21 czerwca 2016 roku pierwotny wierzyciel wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę. **(wypowiedzenie umowy k. 30-31, wydruk z książki nadawczej k. 32, pismo (...) k. 54)**

W dniu 4 listopada 2016 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika J. Ł.. W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na łączną kwotę 4.060,65 zł. **(umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 13-16v., porozumienie k. 17-17v., wydruk z załącznika do umowy przelewu wierzytelności k. 19)**

W dniach 28 czerwca 2017 roku, 28 lipca 2017 roku i 28 sierpnia 2017 roku pozwana z tytułu przedmiotowej umowy uiszczała na rzecz powoda kwoty po 70 zł. **(potwierdzenie przelewu k. 51, k. 52, k. 53, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód oparł swoje roszczenie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.080 zł (w tym kwotę 2.165,60 zł na spłatę innego zobowiązania), którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z prowizjami do dnia 10 stycznia 2017 roku w 12 miesięcznych ratach. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez pozwaną wraz z wnioskiem o pożyczkę, których autentyczność nie została przez pozwaną podważona. Wyjaśnienia wymaga, że pozwana nie tylko nie kwestionowała powyższej okoliczności, ale w treści sprzeciwu wprost ją przyznawała. Pozwana załączyła przy tym 3 potwierdzenia przelewu, z których wynika, że po przejściu wierzytelności na powoda, dokonała z tytułu przedmiotowej umowy trzech wpłat, czym niewątpliwie dała wyraz temu, że jest jego dłużnikiem. W świetle złożonych w poczet materiału dowodowego dokumentów Sąd przyjął również, że pozwana nie spłacała terminowo zaciągniętego zobowiązania, w konsekwencji pożyczkodawca pismem z 21 czerwca 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki stawiając całość zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana w toku procesu nawet nie starała się wykazać, iż spłacała zaciągnięte zobowiązanie w zakresie wyższym, aniżeli wskazanym przez powoda, a to niewątpliwie na niej ciążyła powinność udowodnienia, że nie jest dłużnikiem (bądź też nie jest dłużnikiem w takiej wysokości, jak w pozwie), jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Sąd przyjął przy tym, że ewentualne niedoręczenie pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie ma istotnego znaczenia dla jego skuteczności, pożyczkodawca sporządził bowiem przedmiotowe oświadczenie na piśmie i przesłał na adres pozwanej, na potwierdzenie czego złożył wydruk z książki nadawczej. Przypomnieć należy, że w świetle przepisów ustawy prawo pocztowe, dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi domniemanie doręczenia jej adresatowi, który może je obalić, wykazując, że nie miał możliwości

zapoznania się z jej treścią. Należy zwrócić uwagę, że regułą jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2010 roku, II PK 295/09, L.; wyrok SN z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 roku, II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie został przez pozwaną przeprowadzony.

W ocenie Sądu w sprawie nie zostało również wykazane przez pozwaną, że pożyczkodawca wyzyskał jej przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie. Nawet jeśli bowiem przyjąć, iż pozwana w dacie zawierania umowy cierpiała na dolegliwości zdrowotne i znajdowała się w trudnej sytuacji życiowej i majątkowej, to w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że pożyczkodawca był świadomy tego stanu pozwanej.

W treści złożonego sprzeciwu pozwana podniosła również, że nie zgadza się z kosztami pożyczki, które w jej ocenie są zbyt wysokie, a nadto postanowienia umowne je przewidujące stanowią próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a nadto mają abuzywny charakter. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 28 stycznia 2016 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 3.850,65 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 28 stycznia 2016 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (6.141,52 zł) składały się: kapitał pożyczki – 3.080 zł, prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki – 770 zł oraz prowizja za obsługę – 190,96 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo pierwotny wierzyciel wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o kwotę 300 zł z tytułu opłaty odszkodowawczej (60 dni x 5 zł). Odnosząc się do zarzutu pozwanej przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Ustalona przez powoda prowizja wstępna (770 zł) nie tylko mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, ale jest od niego znacznie niższa. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 12 miesięcy, limit ten równy jest kwocie 1.694 zł). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że pierwotny wierzyciel prowadzi działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług pierwotnego wierzyciela, uznać należy, że akceptowała wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy,

aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, większość z nich ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie prowizja z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na jej poniesienie. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając tę opłatę powód działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Zaznaczenia wymaga również, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana na gruncie umowy prowizja, tj. jakie konkretnie koszty i ryzyka ma pokryć, czy też zabezpieczyć, a także, jaki planowany zysk pożyczkodawca zakłada na gruncie danej umowy. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca niewątpliwie nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym. W konsekwencji Sąd uznał, że pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczenia prowizji wstępnej na poziomie 770 zł, zaś powód do dochodzenia jej niespłaconej części, tj. kwoty 641,66 zł.

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie dotyczącym prowizji za obsługę pożyczki, a więc kwoty 552,33 zł, powód nie wykazał bowiem (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż w związku z obsługą zadłużenia pozwanej pierwotny wierzyciel poniósł koszty w wysokości 190,96 zł miesięcznie.

Niezasadne okazało się również roszczenie o zapłatę kwoty 300 zł tytułem opłaty odszkodowawczej, opłata ta stanowiła bowiem w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego (pierwotny wierzyciel pobierał 5 zł za każdy dzień zwłoki w spłacie pożyczki, maksymalnie przez okres 60 dni), co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.). Niewątpliwie również zastrzeżenie takiej opłaty należy postrzegać w kategoriach próby obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, co także czyniłoby je nieważnym z mocy prawa. Bez znaczenia dla powyższej oceny pozostaje przy tym okoliczność, iż pożyczkodawca w ramach zawartej z pozwaną umową nie naliczał odsetek kapitałowych oraz odsetek za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.998,32 zł (2.566,66 zł niespłaconego kapitału pożyczki + 641,66 zł niespłaconej prowizji wstępnej – 210 zł wpłat pozwanej dokonanych bezpośrednio na rzecz powoda), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu art. 100 k.p.c.
w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w około 78% i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: opłata od pozwu – 100 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 793,26 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które powód powinien ponieść.